

POSTANOWIENIE

Dnia 14 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Dobrowolski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Antoni Bojańczyk

SSN Paweł Księżak

w sprawie ze skargi A. C.-N.

z udziałem Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Apelacyjnego w [...]

na przewlekłość postępowania Sądu Apelacyjnego w [...] w sprawie I AGa [...],

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 14 czerwca 2019 r.,

postanawia:

**uznać się niewłaściwym i sprawę przekazać do rozpoznania
Sądowi Apelacyjnemu w [...]**

UZASADNIENIE

W dniu 18 kwietnia 2019 r. wpłynęła do Sądu Najwyższego skarga na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki w sprawie z pozwu A. C.-N. o zapłatę prowadzonej pod sygnaturą akt I AGa [...] przez Sąd Apelacyjny w [...]. Skarżąca wniosła w niej o stwierdzenie przewlekłości ww. postępowania, a nadto o przyznanie od Skarbu Państwa sumy pieniężnej na jej rzecz w kwocie 20.000,00 zł za powstałą przewlekłość, a także o przyznanie od Skarbu Państwa na rzecz skarżącej kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu skarżąca podniosła, że w dniu 19 lipca 2012 r. skierowała przeciwko E. Sp. z o.o. pozew o zapłatę. Sprawa została zarejestrowana pod sygnaturą akt IX GC [...] w Sądzie Okręgowym w G.. Pierwsze posiedzenie

w niniejszej sprawie wyznaczono na dzień 7 czerwca 2013 r., natomiast następne dopiero w dniu 25 stycznia 2015 r. Po kilku miesiącach zmianie uległ skład Sądu rozpoznający wskazaną sprawę, co dodatkowo spowodowało, że dopiero w dniu 5 maja 2016 r. Sąd dopuścił istotny dowód z uzupełniającej opinii biegłego sądowego. Skarżąca podkreśliła także, że przed wydaniem postanowienia o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego sądowego ostatnie posiedzenie odbyło się w dniu 23 czerwca 2014 r.

Po sporządzeniu opinii, termin posiedzenia wyznaczono dopiero na dzień 2 marca 2017 r. W czasie pomiędzy przedmiotowym posiedzeniem a dniem, w którym zapadł wyrok w niniejszej sprawie wyznaczono 11 terminów posiedzeń. Jak podkreśliła skarżąca, Sąd I instancji zamykał i otwierał rozprawę na nowo, odraczał bądź odwoływał kolejne terminy rozprawy. Na skutek przedmiotowych i niezrozumiałych dla niej działań Sądu Okręgowego w G. podejmowanych w toku postępowania, wyrok wydano dopiero w dniu 31 stycznia 2018 r. Obydwie strony wniosły od tego wyroku apelację - odpowiednio pozwany w maju, a powód w czerwcu 2018 r. Dopiero w dniu 8 marca 2019 r. Sąd Apelacyjny w [...] wyznaczył termin pierwszej rozprawy.

W dniu 14 czerwca 2019 r. do Sądu Najwyższego wpłynęła odpowiedź na skargę Prezesa Sądu Apelacyjnego w [...]. Prezes zgłosił swój udział w sprawie oraz wniósł o jej oddalenie. W uzasadnieniu natomiast wskazał, że ww. sprawa wpłynęła do Sądu Apelacyjnego w [...] w dniu 22 czerwca 2018 r. z apelacjami obu stron i została zarejestrowana w rep. AGa. Zarządzeniem z dnia 25 stycznia 2019 r. został wyznaczony termin rozprawy apelacyjnej na dzień 11 kwietnia 2019 r. W dniu tym przewodniczący zamknął rozprawę, a Sąd odroczył ogłoszenie wyroku do dnia 18 kwietnia 2019 r., a następnie do dnia 30 kwietnia 2019 r. Postanowieniem wydanym w dniu 30 kwietnia 2019 r. Sąd Apelacyjny zamknął rozprawę i otworzył ją na nowo. Termin rozprawy został wyznaczony na dzień 27 czerwca 2019 r.

Prezes Sądu Apelacyjnego wskazał ponadto, że w orzecznictwie za przewlekłe uznaje się zasadniczo postępowanie, w którym w danej instancji nie wyznaczono rozprawy przez ponad 12 miesięcy (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2018 r., III SPP 56/17, LEX nr 2440458). Taka

sytuacja, zdaniem Prezesa, nie zachodzi jednak w tej sprawie. Pierwsza rozprawa apelacyjna odbyła się bowiem przed upływem okresu dziesięciu miesięcy od wpływu sprawy do Sądu Apelacyjnego, druga zaś została wyznaczona na piątą dzień po upływie okresu dwunastu miesięcy od wpływu sprawy do Sądu Apelacyjnego. W świetle poglądów judykatury w tej sytuacji nie ma podstaw, aby uznać, że Sąd Apelacyjny był bezczynny albo podejmował w sprawie czynności pozorne lub nieefektywne, a postępowanie apelacyjne jest przewlekłe i zachodzi nadmierna zwłoka w czynnościach podejmowanych przez Sąd Apelacyjny.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. z 2018 r., poz. 75, dalej: ustawa o skardze na przewlekłość) reguluje zasady i tryb wnoszenia oraz rozpoznawania skargi strony, której prawo do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki zostało naruszone na skutek działania lub bezczynności sądu lub prokuratora prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze (art. 1 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość).

Z przepisu art. 4 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość wynika, że skargę rozpoznaje jeden sąd, co do zasady, położony nad sądem, przed którym toczy się postępowanie. Ustawodawca przewidział jednak wyjątki od tej zasady m.in. w art. 4 ust. 1b ustawy o skardze na przewlekłość, zgodnie z którym, jeżeli skarga dotyczy przewlekłości postępowania przed sądem okręgowym i sądem apelacyjnym - właściwy do jej rozpoznania w całości jest sąd apelacyjny. Stosownie do art. 4 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość Sąd Najwyższy jest z kolei właściwy do rozpoznania skargi, jeżeli dotyczy ona przewlekłości postępowania przed sądem apelacyjnym lub Sądem Najwyższym.

W realiach niniejszej sprawy, w ocenie Sądu Najwyższego, mamy do czynienia z przypadkiem wymienionym w art. 4 ust. 1b ustawy o skardze na przewlekłość. Wprawdzie w *petitum* skargi skarżąca domaga się stwierdzenia, że nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej

zwłoki „w sprawie z pozwu A. C.-N. o zapłatę prowadzonej pod sygnaturą akt I Aga [...]”, to jednak z pozostałej treści skargi, a w szczególności z jej uzasadnienia, wyraźnie można wywodzić, że skarżąca podnosi fakty i okoliczności dotyczące przede wszystkim przewlekłości na etapie prowadzenia postępowania przez Sąd Okręgowy w G..

W orzecznictwie niejednokrotnie wskazywano, że obowiązkiem skarżącego jest wskazanie konkretnych czynności procesowych, których sąd nie podjął lub dokonał wadliwie, powodując w ten sposób nieuzasadnioną zwłokę w postępowaniu, a powinnością sądu rozpoznającego skargę na przewlekłość postępowania jest odniesienie się do okoliczności wskazywanych w skardze jako uzasadniające żądanie strony. Konieczność dokonania oceny terminowości czynności podejmowanych zarówno na obecnym, jak i poprzednich etapach postępowania, występuje zatem tylko wówczas, gdy skarżący wskaże konkretne zarzuty odnoszące się do tych faz postępowania (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2013 r., III SPP 188/13, LEX nr 1448755).

Skarżąca wskazała na fakty świadczące, jej zdaniem, o nieuzasadnionej zwłoce w postępowaniu Sądu II instancji, jednocześnie jednak podnosiła szereg okoliczności mogących wskazywać na wystąpienie przewlekłości postępowania w sprawie toczącej się przed sądem I instancji, tj. Sądem Okręgowym w G..

Sąd Najwyższy odwołując się do ugruntowanej w kulturze prawa państw europejskich zasady *falsa demonstratio non nocet*, zgodnie z którą decydujące znaczenie ma istota sprawy wyrażona w jej treści, a nie jej oznaczenie, przyjął iż ww. skarga dotyczy przewlekłości postępowania przed sądem okręgowym i sądem apelacyjnym.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy na podstawie art. 4 ust. 1b ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki oraz art. 200 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w sentencji swego postanowienia.